

DAGMARA KOCIUBA

ur. 1970; Stalowa Wola



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda, lubelskie rzeki, zbiorniki wodne Lublina, Czechówka (rzeka)

Największą krzywdę zrobiono Czechówce

Największą krzywdę zrobiono Czechówce. Zdecydowanie. To jest rzeka o bardzo dobrym spadku, bo ma 3,4 promila mniej więcej i ona jest bardzo predysponowana do tego, żeby tworzyć na niej stawy. I mamy te stawy –czy w Ogrodzie Botanicznym UMCS-u, czy w Skansenie. I mniej więcej tak to kiedyś wyglądało. Jak pójdziemy do Ogrodu Botanicznego, to zachwycamy się, jakie tam są wspaniałe stawy. Czechówka była rzeką, na której było masę takich stawów. Każda praktycznie wieś miała swój staw, bo to też wiązało się z młynem, z odłowami i tak dalej. To kompletnie zniknęło z krajobrazu. Pamiętam, że jeszcze kilkadziesiąt lat temu przy tworzeniu planów zagospodarowania Podzamcza były pomysły, aby Czechówkę odłonić. Z tym, że musimy sobie zdawać sprawę z tego, że po odłonięciu Czechówki to mielibyśmy rzeczywiście taki kanalik, w którym gdzieś tam na dnie płynęłoby troszeczkę wody. To już nie jest ta rzeka. Jeżeli już ją raz skanalizowaliśmy, to przywrócenie jej do stanu pierwotnego, to są lata bardzo ciężkich prac. Bardzo silnej ingerencji w przestrzeń miasta. Tak że zaniechano tego ostatecznie. Z tego co wiem, ma być jakiś kawałeczek fontanny czy, jakiegoś urządzenia, ale już na pewno nie będzie odłonięcia rzeki. Poza tym ten kanalik miałby około trzech metrów głębokości.

Data i miejsce nagrania	2019-08-01, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"